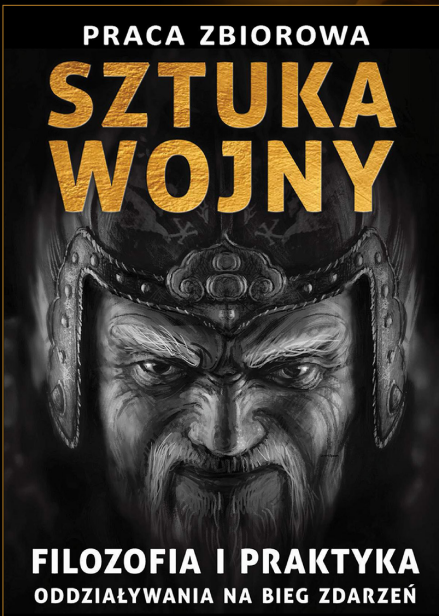


PGE: POSTÓJ BLOKU W TUROWIE BYŁ PLANOWY, TO NIE AWARIA

Postój nowego bloku w Elektrowni Turów jest zaplanowany - mówi operator elektrowni PGE.

Nowy blok energetyczny w Elektrowni Turów został oddany do eksploatacji w maju br. Blok obecnie jest w postoju zaplanowanym i uzgodnionym z generalnym wykonawcą inwestycji - konsorcjum firm Mitsubishi Hitachi Power Systems Europe GmbH, Budimex SA oraz Técnicas Reunidas SA, co wynika wprost z zapisów kontraktu. Wszystkie działania prowadzone obecnie na nowym bloku mają na celu jego dalszą, stabilną pracę w przyszłości.

Zgodnie z zapisami podczas planowego postoju wykonawca dokonuje przeglądu technicznego urządzeń po pierwszym miesiącu eksploatacji. W ramach przeglądu wykonywane są prace dotyczące optymalizacji i konserwacji w obszarze związanym m.in. z pompami wody zasilającej, elektrofiltrem, młynami węglowymi oraz dobudowaniem nowych odpływów rezerwowych w rozdzielniach.



PRACA ZBIOROWA
SZTUKA WOJNY

FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

Reklama

„Nowy blok w Elektrowni Turów został prawidłowo zaprojektowany i wykonany. Blok nie ma żadnej awarii, a jego postój został zaplanowany w zawartym z wykonawcą kontrakcie. Chcę podkreślić, że przy tak dużej inwestycji energetycznej niezbędny jest czas na odpowiednie wyregulowanie nowej jednostki właśnie po to, aby przez kolejne lata była w jak największej dyspozycyjności do produkcji energii dla milionów polskich gospodarstw domowych - podkreśla Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu

PGE Polskiej Grupy Energetycznej. - Kompleks Turów jest poddany w ostatnim czasie silnym emocjom związanym ze sporem strony czeskiej z polskim rządem, jak i oddaniem nowej - podkreślam - najnowocześniejszej jednostki węglowej w Polsce i Europie. Tematyka jest wrażliwa, bo dotyczy zarówno pracowników PGE jak i mieszkańców regionu turowskiego, na których dobru nam zależy - stąd tak ważna jest precyzja i roztępa w informowaniu opinii publicznej” - dodaje Wojciech Dąbrowski.

Nowy blok w Elektrowni Turów zasilany jest paliwem pochodzącym z pobliskiej Kopalni Turów i podobnie jak każdy inny blok energetyczny jest zaprojektowany na paliwo o odpowiednich parametrach. Do nowego bloku dostarczany jest węgiel o parametrach spełniających wymagania określone w kontrakcie inwestycyjnym. Przywoływane przez media osuwisko z 2016 roku nie ma wpływu na parametry dostarczanego węgla, a elektrownia nie stwierdziła pogorszenia jego jakości.

Wszystkie prace prowadzone na nowych jednostkach wytwórczych są standardem przy tak dużych inwestycjach energetycznych i mają na celu zapewnienie ciągłej, bezawaryjnej pracy jednostek w przyszłości.

PGE GiEK nie ponosi żadnych kosztów wynikających z zaplanowanego postoiu bloku. Za realizację prac na bloku odpowiedzialny jest generalny wykonawca, czyli konsorcjum firm Mitsubishi Hitachi Power Systems Europe GmbH, Budimex SA oraz Técnicas Reunidas SA.

Nowy blok spełnia surowe normy ochrony środowiska. Emisja SO₂ w porównaniu z wyłączonymi wcześniej blokami nr 8, 9 i 10 jest prawie 20-krotnie niższa, a emisja pyłów około 10-krotnie. Nowa jednostka jest przystosowana do rygorów emisyjnych wynikających z konkluzji BAT, które zaczną obowiązywać od sierpnia 2021 roku i zakładają wdrożenie najlepszych i najbardziej proekologicznych dostępnych technologii.

Inwestycja w Turowie była ostatnim projektem budowy bloku energetycznego opalanego paliwem węglowym w Grupie PGE. Blok w Turowie jest najnowocześniejszą jednostką wśród aktywów planowanego nowego podmiotu, który będzie skupiał krajowe aktywa węglowe.